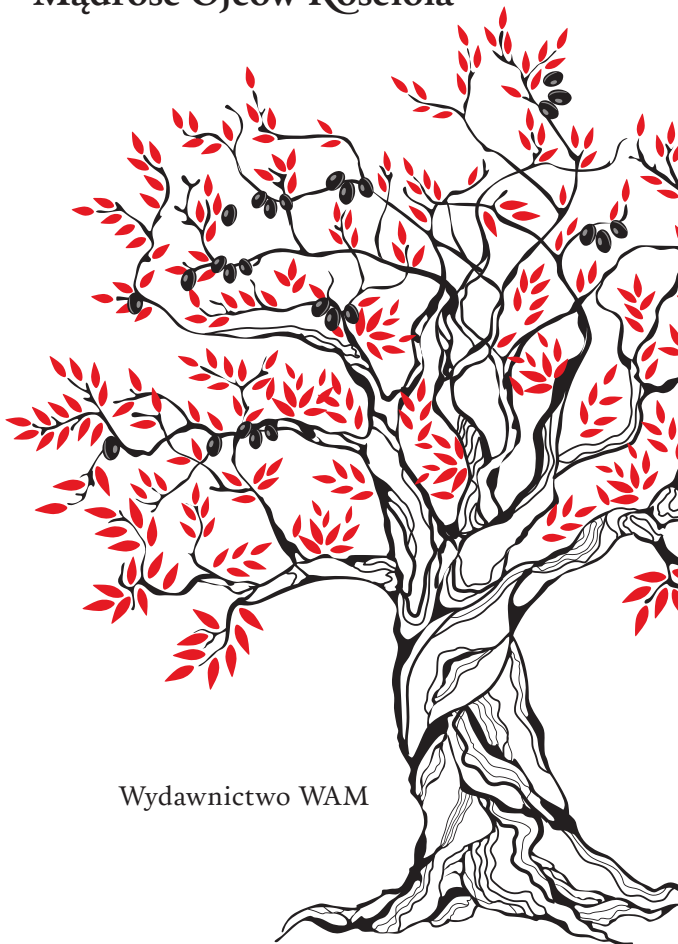


# MIŁOSIĘRDZIE

Mądrość Ojców Kościoła



Wydawnictwo WAM

PRZEŁOŻYLI: ks. Arkadiusz Baron (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza 41–60*); Agnieszka Caba (Cyprian z Kartaginy, *Do Demetriana, O jedności Kościoła Katolickiego, O Modlitwie Pańskiej, O pożytku cierpliwości, O stroju dziewic, O śmiertelności, O uczynku i jałmużnach, O upadłych, O zazdrości i zawiści*; Tertulian, *Apologetyk*); Jan Krystyniacki (Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza 1–40.61–90*); ks. Leszek Mateja (Cyprian z Kartaginy, *De laude martyrii, Ad Novatianum*; Tertulian, *De fuga in persecutione*); ks. Wincenty Myszor (Tertulian, *O widowiskach, Do Skapuli*); ks. Kazimierz Obrycki (Tertulian, *Do żony*); Józef Pochwat MS (Cezary z Arles, *Kazania do ludu 56–80*); ks. Jan Słomka (Izaak z Niniwy, *Mowy*); Emil Stanuła CSSR (Tertulian, *Do męczenników, O pokucie, O cierpliwości, Do pogan*); Stefan Ryznar CSSR (Cezary z Arles, *Kazania do ludu 1–55*; Tertulian, *Przeciw Marcjonowi*); Władysław Szoldrski CSSR (Cyprian z Kartaginy, *Listy*); ks. Jan Żelazny (Izaak z Niniwy, *Kolekcja III*); ks. Antoni Żurek (Augustyn z Hippony)

## WSTĘP

„Nie ma gdzie złożyć Tobie daru pierwocin i doświadczyć miłosierdzia Twego” (Dn 3,38) – wołał Azariasz w piecu ognistym. Był wtedy w niewoli babilońskiej, z dala od swojej ojczyzny, gdzie po świątyni jerozolimskiej pozostały tylko ruiny. Wydawało mu się, że poza świątynią Bóg nie okazuje miłosierdzia, zwłaszcza na pogańskiej ziemi. To właśnie tam, w obliczu prześladowania i w sytuacji po ludzku beznadziejnej, jakieś wewnętrzne poruszenie kazało Azariaszowi błagać o miłosierdzie. Odezwało się w nim głębokie pragnienie, charakterystyczne dla każdego człowieka: tęsknota za spotkaniem z miłosiernym Bogiem, który wyzwala nawet wtedy, gdy człowiek nie widzi już żadnego wyjścia. Azariasz wyszedł z pieca cały i zdrowy, bo zaufał, że Bóg działa zawsze i wszędzie.

Także dzisiaj przestrzenią doświadczenia miłosierdzia Boga nie są jedynie mury czy określone miejsce, lecz uniwersalna, katolicka wspólnota: Kościół. Tutaj, bez względu na granice państw,

okoliczności i czas, możemy doświadczyć miłosierdzia jako daru, który żadnemu z nas się nie należy. Wiedzieli o tym doskonale pierwsi chrześcijanie, wiedzieli także Ojcowie Kościoła. Wyjątkowość Kościoła postrzegali w tym, że Chrystus Zmartwychwstały ofiarował ludzkości pojednanie z Bogiem, czyli zbawienie, w świętej i grzesznej wspólnocie chrześcijan, która sama ciągle potrzebuje przebaczenia i uzdrowienia.

Nie ma zapewne bardziej radosnego przeżycia religijnego niż doświadczenie czułości i miłosierdzia Boga. Nic dziwnego, że sam Chrystus opisuje w przypowieściach spotkanie ludzkiej bezsilności z przebaczącą mocą Ojca, otaczając je aurą radości, którą żyje całe niebo. Jezus opowiada przypowieści o miłosierdziu, bo napotyka na ludzkie trudności z przyjęciem, a później praktykowaniem miłosierdzia. Nie tylko faryzeusze mieli problem z darmowym darem przebaczenia, gdy patrzyli zazdrosnym okiem na tych, którzy, ich zdaniem, nie zasługiwali na miłosierdzie. Również my potykamy się często o ten duchowy kamień, chociaż jak pisał św. Tomasz z Akwinu, „przebaczenie i litość okazywana ludziom jest większym dziełem niż stworzenie świata” (*Suma teologiczna* II-II 113.9).

Papież Franciszek, wsłuchując się w głos Ducha Świętego, a także kontynuując działania swoich poprzedników, głównie św. Jana XXIII i św. Jana Pawła II, ogłosił Nadzwyczajny Jubileusz Miło-

sierdzia, który rozpocznie się 8 grudnia 2015 roku. Uczynił tak, ponieważ rozeznał, że w historii Kościoła i świata nadszedł moment, by „utkwic wzrok w miłosierdziu”. Jubileusz to najpierw czas wdzięczności i radości, ale także, zdaniem Franciszka, czas kontemplacji i poznania – powrotu do źródeł. Co więcej, w bulli zapowiadającej to wydarzenie Ojciec Święty nazywa miłosierdzie „balsamem i lekarstwem” dla poranionej ludzkości. Większość ludzkiej biedy, zagubienia, wojen, niesprawiedliwości i okrucieństwa bierze się z niezaleczonych ran duchowych, z ludzkiej samowystarczalności i ciemności, która broni się przed miłosierdziem i przyjęciem odpowiedniej terapii. W końcu – jak pisze Franciszek – miłosierdzie jest fundamentem i belką podtrzymującą cały gmach Kościoła, bez których jego istnienie nie miałoby najmniejszego sensu.

To nie przypadek, że św. Faustyna Kowalska otrzymała od Jezusa przesłanie miłosierdzia dla świata pomiędzy dwiema wojnami, które zrodziły się z ludzkiej pychy, zawiści i braku przebaczenia. Jej *Dzienniczek* nie jest jednak ujawnieniem nieznannej dotąd prawdy, lecz kolejnym dramatycznym przypomnieniem stale aktualnej tajemnicy, która przez wieki bywała przyćmiewana, często też zapominana, chociaż tętni w samym sercu Kościoła, i to od jego zarania. Pokorna święta z Polski wpisuje się w ciąg wielkich ludzi Kościoła, którzy,

podobnie jak ona, również byli świadkami miłosierdzia.

Prezentując w tym tomiku myśli sześciu Ojców Kościoła: Augustyna z Hippony, Cypriana z Kartaginy, Cezarego z Arles, Jana Chryzostoma, Izaaka z Niniwy oraz Tertuliana, pragniemy przypomnieć, że tajemnica miłosierdzia jest istotą Objawienia Boga chrześcijan, a jej odsłanianie i poznawanie dzieje się stopniowo. Wybrani przez nas autorzy patrzą na miłosierdzie z różnych perspektyw; choć czasem wydaje się, że wzajemnie sobie przeczą, to jednak wszyscy należą do tego samego Kościoła.

Ojcowie Kościoła nie oddzielali miłosierdzia, które okazuje nam Bóg, od miłosierdzia świadczonego przez nas bliźnim. Chrześcijaństwo jest bowiem zarówno przyjmowaniem miłości Boga, jak i jej dawaniem. W ten sposób człowiek powoli przemienia się w samego Chrystusa. Podobnie jak wiara bez wpływających z niej uczynków jest martwa, tak samo przyjęte przez człowieka miłosierdzie Boga, które nie znajduje odzwierciedlenia w relacjach z bliźnimi, pozostaje abstrakcyjną ideą i łaską przyjętą na próżno. Dlatego przebaczenie nieprzyjaciołom i uczynki miłosierdzia wobec tych, którzy tego potrzebują, są znakiem autentycznego doświadczenia miłosierdzia Boga i kryterium rozwoju duchowego. Miłosierdzia, zdaniem Ojców Kościoła, nie można sprowadzić tylko do współczucia czy chwilowego przypiływu litości na wi-

## *Wstęp*

dok ludzkiej biedy. Jest to cnota, która opiera się także na rozumieniu kondycji człowieka i utwierdza przez praktykowanie uczynków względem duszy i ciała.

Oddając do rąk Czytelników ten tomik, pragniemy dać duchowy pokarm na drogę w Roku Miłosierdzia, abyśmy wszyscy mogli bardziej doświadczyć czułości Boga i wewnętrznego uzdrowienia, a następnie skuteczniej niż dotychczas okazywać chrześcijańskie miłosierdzie tym, którzy za nim tęsknią.

*Dariusz Piórkowski SJ*

AUGUSTYN Z HIPPONY

(354-430)



Jeden z najważniejszych teologów Kościoła Zachodniego. Jego nauczanie odcisnęło piętno na niemal wszystkich dziedzinach teologii katolickiej. Urodził się w Tagaście w dzisiejszej Algierii. W młodości fascynował się manicheizmem, z czasem jednak nawrócił się na chrześcijaństwo i w 387 roku przyjął chrzest z rąk św. Ambrożego. Początkowo wiódł życie mnicha, ale już w 391 roku przyjął święcenia kapłańskie, a kilka lat później został biskupem. Zachowały się jego liczne dzieła, wśród najbardziej popularnych należy wymienić *Wyznania* i *Państwo Boże*. Augustyn zmarł podczas oblężenia Hippony przez Wandalów.



**Bóg sprawia, że** słońce świeci nad dobrymi i złymi, a deszcz spada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Któż nie doświadcza takiego miłosierdzia Bożego? Jest ono konieczne przede wszystkim do tego, aby żyć; aby odróżniać się od zwierząt; aby być zwierzęciem rozumnym, zdolnym do rozumienia Boga, a następnie cieszyć się tym światłem, powietrzem, deszczem, płonami, zmiennością pór roku, pociechami ziemskimi, zdrowiem ciała, sympatią przyjaciół, pomyślnością swego domu. To wszystko są dobra i dary Boga. Nie sądźcie, bracia, że może ich udzielić ktokolwiek inny niż jeden Bóg. <sup>1</sup>

**Wiele jest sposobów** ludzkiego życia, ale Bóg obiecuje jedno życie. Daje nam je nie z powodu naszych zasług, ale ponieważ jest miłosierny. Cóż bowiem dobrego uczyniliśmy, aby na to zasłużyć? Jakie dobre uczynki poprzedziły to, że Bóg udzielił nam swojej łaski? Czyżby dostrzegł sprawiedliwość godną <sup>2</sup>

nagrody, a nie przestępstwa, które przebaczył? Czyż nie byłby sprawiedliwy, gdyby zechciał ukarać przestępstwa, które przebaczył? Cóż byłoby bardziej sprawiedliwe, niż ukarać grzesznika? Rzeczą sprawiedliwości jest ukarać grzesznika, rzeczą Jego miłosierdzia zaś go nie karać, lecz usprawiedliwić, z grzesznika uczynić sprawiedliwego, a z bezbożnika pobożnego.

- 3 **Bóg jest wszechmogący** i będąc miłosiernym, nie przestaje być sprawiedliwy, a w swej sprawiedliwości nie przestaje być miłosierny. W miłosierdziu swoim dostrzega w nas swoje podobieństwo i naszą słabość, nasze błędy i naszą ślepotę i nas wzywa. Nawróconym przebacza grzechy, ale nie nawróconym nie przebacza.
- 4 **Wielorakie jest miłosierdzie** Boże. Bóg jest cierpliwy i hojny.
- 5 **Jeśli chcesz poznać**, w jaki sposób Bóg okazuje ci miłosierdzie, sam okaż miłość. Zobaczmy, czy wyczerpiesz się, gdy będziesz ją okazywał. Jakaż obfitość musi być w samej doskonałości, skoro tak wiele może jej być w obrazie, jakim jest człowiek.
- 6 **Jakich dróg Bóg** nauczył ludzi, jeśli nie miłosierdzia, które sprawia, że łatwo daje się przejednać, i prawdy, dzięki której jest nieprzekupny? Miło-

sierdzie okazuje, udzielając przebaczenia grzechów, prawdę – wynagradzając zasługi.

**Żyje w sposób godny** Bożego miłosierdzia ten, kto 7  
słucha, zachowuje i wprowadza w czyn słowa Apostoła: „Zalecamy i prosimy was, abyście na próżno nie przyjmowali łaski Bożej” (2 Kor 6,1).

**Dary Boże częściowo** są doczesne i ziemskie, czę- 8  
ściowo zaś wieczne i niebiańskie. Kto czci Boga ze względu na to, że otrzymuje dary doczesne i ziemskie, dostępne dla wszystkich, na razie jest podobny do zwierzęcia. Korzysta bowiem z Bożego miłosierdzia, ale nie z tego, które jest wyjątkowe i dostępne tylko sprawiedliwym, świętym i dobrym.

**Medycyna ma dwa** zadania: leczy chorego i strzec 9  
zdrowego. Odnośnie do pierwszego zadania zostało powiedziane: „Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby”. Natomiast odnośnie do drugiego jest powiedziane: „Jeżeli nieprawość jest na moich rękach, jeżeli złem odpląciłem za zło, niech upadnę przed moimi oszalałymi nieprzyjaciółmi” (Ps 7,4–5). Tam chory modli się o uzdrowienie, tu zdrowy prosi, aby zdrowia nie stracić. Ten pierwszy mówi: „Ocal mnie ze względu na Twoje miłosierdzie” (Ps 6,5), ten drugi: „Osądź mnie, Boże, według mej sprawiedliwości” (Ps 7,9). Pierwszy prosi więc o lekarstwo, aby wyjść z choroby, drugi

prosi zaś o opiekę, by nie zachorować. Miłosierdzie Boże jest ocaleniem dla nich obu. Jednemu przywraca zdrowie, a drugiego w zdrowiu zachowuje. W pierwszym przypadku jest to miłosierna pomoc grzesznikowi, który nie mając żadnych zasług, pragnie dostąpić usprawiedliwienia, bo wierzy w Tego, który usprawiedliwia bezbożnego. W drugim przypadku pomoc jest sprawiedliwa, bo jest udzielana sprawiedliwemu.

- 10 **Wydaje się, że** aniołom nie potrzeba miłosierdzia. Ponieważ litujesz się nad nędznymi ludźmi i udzielając im miłosierdzia przez udział w zmartwychwstaniu, czynisz ich aniołami, miłosierdzie Twoje sięga aż do niebios. Chwała Panu naszemu i Jego miłosierdziu, i Jego prawdzie, gdyż z Jego łaski ani nie zostaliśmy pozbawieni miłosierdzia, które czyni nas szczęśliwymi, ani nie pozbawiono nas prawdy.
- 11 **Na wieki trwa** Jego miłosierdzie, czyli jest wieczne.
- 12 **Nienależne nam miłosierdzie** Boże uzdrawia naszą, zawinioną przez nas, nędzę.
- 13 **Ludzie, gdy wydają** wyroki, niekiedy kierując się miłosierdziem, sprzeciwiają się sprawiedliwości. Wydaje się wówczas, że jest w nich miłosierdzie, a nie ma sprawiedliwości. Kiedy indziej zaś w tro-

sce o to, by dochować w sposób ścisły zasad sprawiedliwości, przestają być miłośnierni.

**Jeśli Bóg nie** okaże ci miłosierdzia, nie będzie go 14  
w tobie ani nie będziesz go świadczył.

**Czytamy w Psalmie: Twoja** prawda sięga aż do 15  
chmur, a miłosierdzie Twoje w niebie. Bracia, rzeczywiście ci, którzy głoszą prawdę, są chmurami. Gdy Bóg przez nich grozi, to grzmi przez chmury. Kiedy czyni przez nich cuda, śle przez chmury błyskawice, wzbudza lęk i nawadnia deszczem. Głosiciele ci, przez których przepowiadana jest ewangelia Boża, są Bożymi chmurami. Pokładajmy zatem nadzieję w miłosierdziu, ale w tym, które jest w niebie.

**Po sądzie, który** odbędzie się na końcu wieków, 16  
żywi i umarli zostaną osądzeni; sprawiedliwi dostaną życie wieczne, a nieprawi pójdą na wieczne spalanie i nie będzie już takich, którym potrzebne będzie Boże miłosierdzie. Słusznie jednak można myśleć, że Boże miłosierdzie będzie wieczne. Będzie ono bowiem okazywane jego świętym i wiernym – nie dlatego, że są oni wiecznie godni litości i przez wieczność potrzebują Jego miłosierdzia, lecz dlatego, że sama ich szczęśliwość, dzięki której biedak przestaje być biedakiem i zaczyna być szczęśliwym, nie ma końca. Dlatego „Jego miłosierdzie jest wieczne”.

## SPIS RZECZY

Wstęp	5
Augustyn z Hippony	11
Cyprian z Kartaginy	33
Cezary z Arles	43
Jan Chryzostom	67
Izaak z Niniwy	81
Tertulian	95
Źródła	107

© Wydawnictwo WAM, 2015

Opieka redakcyjna: Dorota Trzcinka  
Korekta: Klaudia Adamus, Ewa Kiedio  
Projekt okładki i opracowanie graficzne: Marcin Kiedio

ISBN 978-83-277-1063-5

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003  
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl  
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496  
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447  
faks 12 62 93 261  
e.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa: READ ME • Łódź